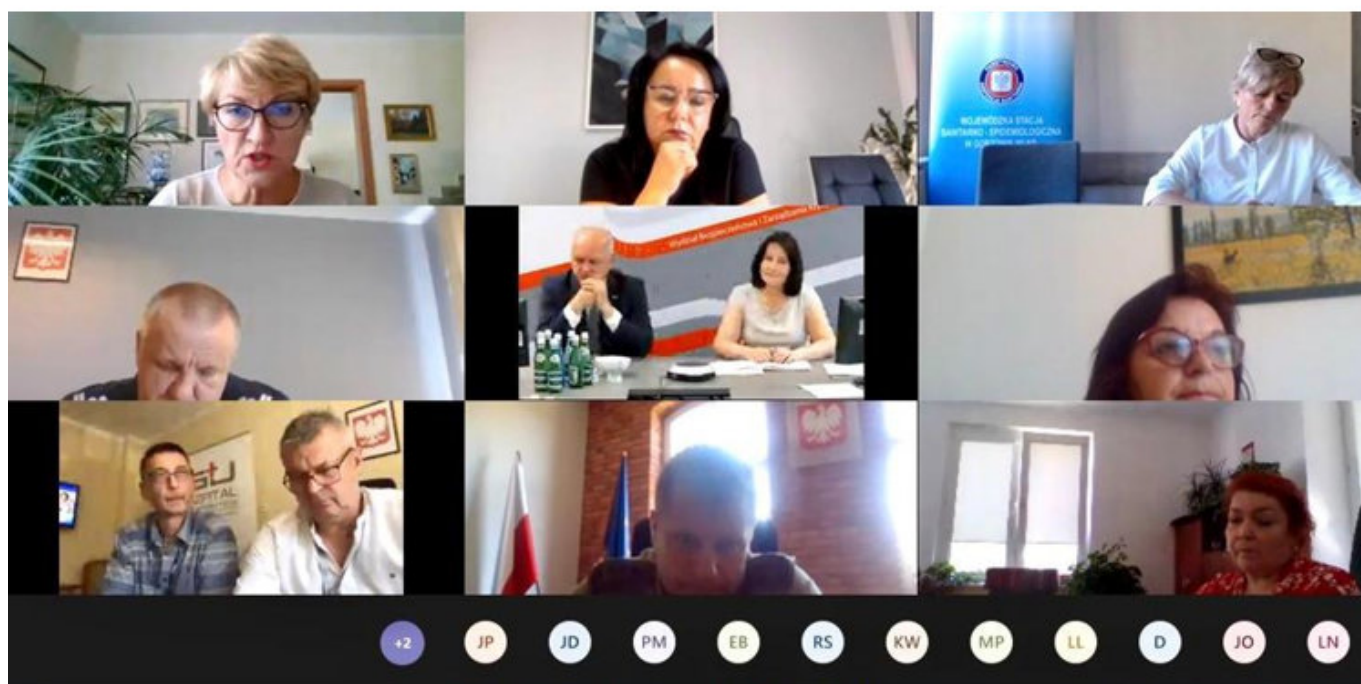


Portal Województwa Lubuskiego



Sztab Kryzysowy o zamknięciu oddziałów Szpitala Uniwersyteckiego



Kategoria - Zdrowie

Data publikacji -12 sierpnia 2020 godz. 15:57

12 sierpnia zebrał się zdalnie Wojewódzki Zespół Zarządzania Kryzysowego, aby rozmawiać o sytuacji w Szpitalu Uniwersyteckim, związanej z zakażeniem jednego z lekarzy anestezjologów.

W posiedzeniu, które zwołane zostało przez wojewodę lubuskiego na wniosek dra

Marka Działoszyńskiego – prezesa Szpitala Uniwersyteckiego udział wzięła marszałek Elżbieta Anna Polak oraz prezesi i dyrektorzy szpitali z województwa lubuskiego, a także służby odpowiedzialne za działania w okresie epidemii, m.in. Wojewódzka Inspektor Sanitarna, czy przedstawiciele służb mundurowych.

11 sierpnia br., we wtorek wieczorem u jednego z lekarzy anestezjologów lecznicy potwierdzono zakażenie koronawirusem. Wówczas w szpitalu powołano sztab kryzysowy, który opracował zasady dalszego postępowania. Po konsultacji m.in. z dr hab. n. med. Anna Manią – konsultantem wojewódzkim ds. chorób zakaźnych, lek. med. Wojciechem Świtałą – konsultantem wojewódzkim ds. anestezjologii i intensywnej terapii, Dyrektorem Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej Dorotą Baranowską oraz zespołem ds. zakażeń szpitalnych, ustalono procedury, których celem jest zapewnienie bezpieczeństwa pacjentom i personelowi oraz zapobiegnięcie dalszemu rozprzestrzenianiu się SARS-CoV-2.

Szpital w trybie pilnym opracował listę personelu, który ze względu na bezpośredni kontakt z zakażonym w ciągu kilku ostatnich dni poddał się co najmniej 7-dniowej kwarantannie. Z pracy wyłączonych zostało m.in. 14 anestezjologów. Wykonuje się testy wszystkim pacjentom i personelowi medycznemu z tzw.kontaktu.

OIOM i Centrum Urazowe - zamknięte

Najważniejsza informacja dla pacjentów jest taka, że wstrzymano w Szpitalu Uniwersyteckim do odwołania przyjęcia do Klinicznego Oddziału Anestezjologii i Intensywnej Terapii, przyjęcia związane z zabiegami planowymi i pilnymi oraz przyjęcia pacjentów powiązane z koniecznością wykonania znieczulenia z uwagi na mocno ograniczoną kadrę anestezjologiczną (kwarantanna lub oczekiwania na wynik testu). Ponadto Szpital przekazał część pacjentów Klinicznego Oddziału Anestezjologii i Intensywnej Terapii do okolicznych szpitali. Stworzono tzw. „czysty” zespół anestezjologiczny na wypadek konieczności przeprowadzenia pilnych zabiegów (tj. 10 lekarzy anestezjologów i personel średni). Lecznica zdecydowała, by zawiesić do odwołania działanie Centrum Urazowego. Oznacza to, że pacjenci – zamiast na tutejszy SOR, będą trafiać do okolicznych szpitali, o czym została też poinformowana Skoncentrowana Dyspozytornia Medyczna. – Planujemy przeprowadzić dezynfekcję całego Oddziału Anestezjologii i Intensywnej Terapii, by ewentualnie w piątek, 14 sierpnia odblokować OIOM i wrócić do najpilniejszych zabiegów wewnątrz szpitala – wyjaśniał Marek Działoszyński. Prezes planuje, że w przypadku negatywnych wyników na koronawirusa u personelu, pracę OIOM-u i Centrum Urazowego będzie można wznowić w najbliższy wtorek.

Uczestnicy posiedzenia Zespołu Zarządzania Kryzysowego nie mieli wątpliwości, że zakażenie anestezjologa jest jednym z najtrudniejszych scenariuszy dla szpitala. Personel anestezjologiczny jest bardzo „mobilny”, praca lekarzy często nie ogranicza się tylko do jednej komórki wewnątrz szpitala. Ponadto lekarze-anestezjolodzy mieli także kontakt z zakażonym. Aktualnie pacjenci będą kierowani do lecznic m.in. w Nowej Soli, Sulechowie, Żarach, Międzyrzeczu, czy Gorzowie Wlkp. Tylko w przypadku, kiedy wielokilometrowy transport pacjenta będzie zagrażał jego życiu, zaopatrzą go dyżurujący lekarze w Szpitalu Uniwersyteckim na SOR i po wykonaniu czynności ratujących życie, zdecydują o ewentualnym dalszym

transporcie chorego.

Marszałek Elżbiet Anna Polak o nadzwyczajnej sytuacji w Szpitalu Uniwersyteckim została poinformowana we wtorek wieczorem. Podczas posiedzenia Sztabu zapewniła, że szpital prawidłowo wdrożył procedury obowiązujące od marca. – Świadczy o tym chociażby fakt, że na oddziale zakaźnym mamy duże obłożenie, a nikt się dotąd nie zakaził. Szpitalowi należy pomóc w tej sytuacji. Bardzo proszę sanepid i służby wojewody o to, żeby nie wyłączać szpitala, żebyśmy tak się postarali przeprowadzić wszystkie procedury i badania, żeby izolować oddziały, które mogą być w najgorszej sytuacji – gdzie są te ogniska – mówiła na spotkaniu.

Marszałek sfinansuje pawilon przy szpitalu

Marszałek poinformowała Wojewodę i uczestników Sztabu, że Zarząd Województwa 11 sierpnia, nie wiedząc jeszcze o sytuacji w Szpitalu, skierował kolejne pół miliona zł na wykonanie inwestycji związanych z utworzeniem izolatek na oddziałach i zwiększenia bezpieczeństwa lekarzy i pacjentów. – Wcześniej na ten cel przeznaczaliśmy 600 tys. zł. Okazało się, że jest to za mało. Przed nami fala jesienna i widać, że ten szczyt zachorowań jest coraz większy. Chciałabym pomóc szpitalowi i jutro zwołuję posiedzenie zarządu. Uzgodziłam z panem prezesem konieczność wykonania przed oddziałem zakaźnym tymczasowego pawilonu po to, żeby oddział zakaźny mógł jeszcze lepiej funkcjonować – podkreśliła.

Marszałek zleciła przeprowadzenie inwentaryzacji w szpitalach zabezpieczenia w sprzęt ochrony osobistej i sprzęt ratujący życie.

– W związku z tym co wydarzyło się w urzędzie marszałkowskim i sejmiku, zmieniamy procedury, przygotowujemy nowe dotyczące nadzwyczajnego zachowania w tym czasie. Myślę, że warto włączyć to czerwone światło. Mamy 30 osób z bezpośredniego kontaktu z zakażonym – pracowników urzędu i radnych (25). Większość jest na kwarantannie. Siła rażenia jest duża, bo całe rodziny są na kwarantannie – mówiła Elżbieta Anna Polak. Ponadto Marszałek podziękowała dyrekcji i pracownikom sanepidu za wielką pomoc i niezwykłą empatię w sytuacji, w jakiej znalazł się sejmik.

Poruszyła także temat skorygowanych (obniżonych) ryczałtów. Szpitale, którym Narodowy Fundusz Zdrowia obniżył kwoty ryczałtowe, do tej pory nie otrzymały decyzji o odwołaniu tej korekty.

Podczas spotkania padł postulat ściślejszej współpracy szpitali w zakresie zabezpieczenia medycznego pacjentów.